



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 4, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Receptów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omialnie o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 27 lipca:

Wschodni plac boju.

Wczoraj wieczorem szturmowali Rosjanie bezskutecznie do naszych stanowisk nad Szczarą, na północny-zachód od Lachowicz, oraz na zachód od Beresteczka; natarcia odparliśmy krwawo.

Poza tem, pomijając walki straży przednich, w których nieprzyjacieli poniosł duże straty, pod Remaką na południe od Widzów, nie wydarzyło się nic poważnego.

Zachodni plac boju.

Między Ancre a Sommą aż do nocy odbywała się silna obustronna działalność artylerji.

Nieprzyjacielskie ataki granatami ręcznymi na zachód od Posieres zostały odparte.

Na lewym brzegu Sommy załamał się atak francuski na północny-wschód od Barleux.

Nocy dzisiejszej w okolicy „Terre Froide” (Elsury) odparliśmy kilka krotne natarcia francuskie; w poszczególnych miejscach walki trwają jeszcze.

Silne angielskie oddziały wywiadowcze zostały odparte na froncie na południowy-zachód od Warton, pod Richebourg.

Francuskie natarcie ręczne na północ od Vienne le Chateau (Argony zachodnie) pozostało bez skutku.

Patrole nasze wzięły do niewoli pod Ville aux Bais i na północny-wschód od Brunay okragle 50 jeńców ze stanowisk francuskich.

W walce powietrznej zestrzelono dwupłatowiec francuski pod Beine na wschód od Reims.

Balkański plac boju.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 26 lipca:

Rosyjski plac boju.

Na północnym zachodzie od Rogiszcz, próby ataków wywiadowczych, jakoteż dokonane przez Rosjan, na południe od Sobaczówki, ataki nie powiodły się zupełnie; 100 żołnierzy i dwa karabiny maszynowe pozostały w naszych rękach. Na południe od Leszniowa cofnęliśmy nasze wojska, wobec przeważającego nieprzyjacielskiego naporu, poza odcinek Boldurki. Bardzo gwałtowne ataki rosyjskie, przygotowywane silnym ogniem artylerji, po obydwóch stronach kolei, w pobliżu Radziwiłłowa, przyniosły nieprzyjacielowi po zmiennej, pełnej dla niego wielkich strat walce, tylko nieznaczne korzyści. Na pozostałych nie znamiennego.

Włoski plac boju.

Po ciężkich stratach w ostatnich

walkach, na południe od Val Lugana, zaniechali Włosi zupełnie dalszych ataków. Nasze stanowiska były jednak jeszcze ciągle pod ogniem artylerji nieprzyjacielskiej. 24 go lipca stracił nieprzyjaciel przed jednym odcinkiem tego tylko frontu 1200 do 1300 zabitych i rannych, których obecnie usuwa. Na wszystkich innych frontach sytuacja jest bez zmiany; na kilku odcinkach przyszło do gwałtownych walk artylerji.

Albański plac boju.

Nad Wojską walki artylerji. Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą dnia 26 lipca.

Front zachodni.

Nasza flotylla jeziora Miadzioł ostrzeliwała w nocy urządzenia nad brzeżne. W okolicy Skrobowa, na północny-wschód od Baranowic odparliśmy nieprzyjacielskie wojska atakujące.

Na północ od Łucka przelatywali dwaj lotnicy niemieccy nad naszym obozem i rzucili kilka bomb, nie wyrządzając szkód. W kierunku Łucka w okolicy Semerynki (35 km na zachód od Łucka) odparliśmy atak przeciwnika.

Podczas wczorajszego ataku na wieś Haliczany doszło do nowych walk ulicznych; zdobyliśmy jeszcze dwa karabiny maszynowe oraz wzięliśmy 77 Niemców i Austriaków do niewoli.

W nocy na 25 lipca przesyłły wojska nasze nieprzyjacielskie zasieki z drutu nad brzegiem Słonówki. Walka trwa.

25 b. m. wieczorem na zachód od Burkanowa spadł jeden nasz aparat lotniczy, zestrzelony przez artylerję nieprzyjacielską.

W okolicy Breaza-Frindul Moddowi, na zachód od Kimpolungu, atakował nieprzyjaciel nasze wojska górskie.

W d. 23 b. m. napadli kozacy nasi na nieprzyjaciela w okolicy wzgórza Tomatik, 50 km. wprost na północny zachód od Kimpolungu i wzięli 40 oficerów oraz 54 żołnierzy do niewoli.

Przeprawa wojsk naszych przez Stanówkę postępuje pod ogniem nieprzyjaciela naprzód. Podczas posuwania się naprzód w dniu dzisiejszym wzięliśmy 100 jeńców i zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych i 4 działa.

Front kaukaski.

Armja turecka pod naciskiem wojsk naszych cofa się w nieporządku. Oddziały naszych wojsk znajdują się w oddaleniu 15 wiorst od Ercinghianu w Armenji.

Marsz na Ercinghian postępuje naprzód. Kolumny tureckie uchodzą przed naszymi wojskami, pozostawiając broń, amunicję i różne zapasy.

Składajcie ofiary na Pol. ską Macierz Szkolną

Wojska tureckie w Galicji.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi: Nisbawem liczyć się należy z wystąpieniem wojsk tureckich w walkach przeciw Rosjanom w Galicji. W fakcie tym można dopatrzeć się dowodu bitności militarnej Turcji i jednolitości frontu bojowego u państw centralnych.

Przepowiednia

Wernyhory.

Przed laty dwunastu u jednego z dziennikarzy wiedeńskich, utrzymujących stosunki z ciałem dyplomatycznym poznałem radcę ambasady tureckiej.

Turek wpił we mnie oczy czarne, smętne, by spytać:

— Pan Polak? Tak sądzę z nazwiska?

— Tak, ekscelencjo!

— Polak — zaczął dyplomata z wzruszeniem nieukrywaniem — a zatem potomek tych, z którymi naród turecki zrazu toczył wojny zwyciężone, lecz potem dochowywał wam i dochowuje jeszcze dzisiaj przyjaźni niezłomnej. Nasi sułtanowie nigdy nie uznali rozbioru Polski, nasz Abdul Medzyd wciąż marzył o wskrzeszeniu Polski i w tej myśli podjął wojnę w r. 1853, wojnę Wschodnią czyli Krymską według nomenklatury europejskiej.

— I czy pan wie — ciągnął on dalej — że wiara w zmartwychwstanie Polski żyje po dzień dzisiejszy wśród nas, Turków? Czy pan uwierzy, że każdy zna zna przepowiednię Wernyhory o terminie zmartwychwstania Polski, jako państwa?

— Jako — zwołałem wzruszony — czy ekscelencja zna istotnie przepowiednię Wernyhory?

— Ależ tak! Wszakże zapowiedział on, że Polska zmartwychwstanie wtedy, gdy Turcy będą poili konie w Wisle.

Dwanaście lat minęło od chwili, gdy na Reisnerstrasse w domu dr. Muentzsa dyplomata turecki rozmawiał ze mną o przepowiedni Wernyhory. Żywo ta rozmowa stanęła mi teraz w pamięci, gdy przeczytałem depesze berlińskie, za powiadające pajawienie się ryhlole wojsk tureckich na froncie galicyjskim. Podczas gdy pierwsze linje tureckie będą walczyły nad Nidniestrem, ich rezerwy i tabory będą poity konie w Sanie i Wisle.

Przepowiednia Wernyhory stanie się rzeczywistością! To, co jeszcze przed laty dwunastu, było sentymentem, opartym na legendzie i baśni, wnet urośnie do rozmiarów faktu politycznego, opartego na faktach militarnych.

Wojna dwuletnia przyniosła mnóstwo niespodzianek — czasami niespodzianek tak jaskrawych, niebywałych, przewracających wszystko do góry nogami, wręcz nieprawdopodobnych, że właściwie teraz nic nie powinno nas dziwić.

Ale fakt, że konie tureckie będą piły wnet wodę rzek polskich i ich królowej i to w tym samym czasie, gdy się tyle mówi i pisze o wskrzeszeniu państwowości polskiej, — ten fakt jest niespodzianką, może najbardziej zdumiewającą.

Włochy — Rumunja.

RZYM. „Popolo d'Italia“ wzywa w sposób znamienny ulicę do nowych demonstracji przeciw potężnym przeciwnikom wypowiedzenia wojny Niemcom. Sonnino miał ponownie długie parady z ambasadorem rosyjskim Giersem i posłem rumuńskim Ghika, co jednak tyczy się Rumunii, słysząc że Bratiano, bez zdobycia Lwowa przez Rosjan nie uznaje powodzenia ofensywy rosyjskiej.

W Rumunji.

BERLIN. Z Zurychu donoszą do „Berliner Tag.“: Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, rząd rumuński zastąpił w miejscowościach, graniczących z Rosją, władzę cywilną przez władzę wojskową; wprowadzając w ten sposób na terenie pogranicznym coś w rodzaju stanu oblężenia.

Nagły powrót króla rumuńskiego.

BUKARESZT. Król Ferdynand przerwał narazie swe wywczasy letnie w Sinaja i przybył do Bukaresztu.

Z Sinaja zjechali do Bukaresztu posłowie niemiecki i austriacko-węgierski.

Posel niemiecki odbył dłuższą konferencję z prezesem ministrów, Bratiano. Prezesa ministrów ma odwiedzić hr. Czermila.

Na Bukowinie.

„Neues Wiener Journal“ donosi, że Rosjanie zrozumieli znaczenie okolic Kołomyi, skąd rozchodzą się drogi strategiczne do Lwowa oraz na równiny węgierskie i teraz zakładają fortyfikacje na Bukowinie. Między innymi założyli podwójne płoty druciane przed swoimi okopami.

Dziennik uważa ten fakt za wplyw powodzeń ofensywy austro-węgierskiej w okrędu Kołomyi i Stanisławowa.

Zakładniczki z Czerniowiec.

Na rozkaz nowego rosyjskiego gubernatora na Bukowinie wywieziono z Czerniowiec 30 pań, pochodzących z najwyższych sfer społeczeństwa bukowinańskiego, do Rosji środkowej jako zakładniczki. Później mają one zostać zamienione na kilka internowanych w Austrii i na Węgrzech działaczy rosyjskich.

Konferencja państw centralnych.

WIEN. Urzędowe biuro korespondencyjne wiedeńskie donosi: w dniu 21 lipca podjęto znów konferencje z przedstawicielami rządu niemieckiego w kwestjach celno i ekonomiczno politycznych. Konferencje te doprowadziły w dniu onegdajszym do zawarcia tymczasowej umowy na podstawie pomyslnego porozumienia obu stronnych poglądów.

Rosja a sprawa polska.

Biuro berlińskie Wat podaje następującą wiadomość: Cała prawie prasa polska i niemiecka zapowiadały, że w najbliższej przyszłości ma być wydany akt w sprawie polskiej.

Jak się dowiaduje petersburski „Kurjer Nowy“ wydane będą tylko wyciągi z protokołów komisji polsko-rosyjskiej w „celu odparcia zarzutów“, jakoby odezwa Wodza Naczelnego do Polaków nie pociągnęła za sobą żadnych konsekwencji politycznych.

Oczywiście tego doniosłym aktem

politycznym lub manifestem do Polaków nazywać nie można.

Wydanie takiego doniosłego aktu było projektowane, lecz w ostatniej chwili zaniechano go. Prawdopodobnie wskutek tego, jak donosi tym razem znów „Russkoje Słowo“ posłowie polscy do Dumy i Rady Państwa starają się o uzyskanie audjencji w głównej kwaterze.

Atak na wojska Hindenburga.

Major Morath pisze w „Berliner Tag.“

Dowództwo rosyjskie od początku lipca zaczęło skierowywać ataki swych nowo zorganizowanych sił również na wojska Hindenburga.

Dnia 5 lipca nastąpiło pierwsze natarcie w okręgu Katharinenhof na południe od Rygi.

Miejscowe powodzenie — wtargnięcie na krótko do okopów — pobudziło Rosjan do powtórzenia i do takiego ognia nawalnicowego, jakiego jeszcze w okolicach Rygi nie przeżywano.

Pierwsze natarcie Rosjan w nocy z 17 na 18 lipca było skierowane na front na prawo i na lewo od drogi Kekkau — Ekkau. Rosjanie ponieśli olbrzymie straty. Choć posiadali największą artylerję, nie udało się im osłabić siły bojowej brandenburszczyków.

O żywność dla Królestwa.

Telegram iskrowy przedstawiciela Biura Wolffa: Prasa dowiaduje się z Waszyngtonu: Prezydent Wilson wysłał prawdopodobnie do króla angielskiego, prezydenta Francji i do cesarzów niemieckiego i rosyjskiego pisma odręczne, w których poprosił ich, by pozwolili na wysłanie z Ameryki żywności do Królestwa Polskiego. Wilson poprosił departament stanu o wskazanie mu najlepszej drogi.

Atak na podstawę operacyjną.

BERLIN. Urzędowo: Jeden z naszych sterowców marynarki dokonał 25 lipca ataku na główny punkt oparcia rosyjskich i angielskich łodzi podwodnych w Mariehamn i obrzucił urządzenia portowe 700 kilogramami wybuchających bomb z dobrym skutkiem. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania sterowiec powrócił nieuszkodzony do swego hangaru.

Brazylja a Niemcy.

BERLIN. Biuro Reutersa przed kilku dniami zamieściło depeszę z Rio de Janeiro, która głosi, iż brazylijska Izba deputowanych postanowiła zamieścić w oficjalnym sprawozdaniu Izby mowę, wygłoszoną w Argentynie przez posta brazylijskiego. Barbosa, w której znajdują się wycieczki przeciw Niemcom. Wysznuwają stąd przypuszczenie, że Brazylja zmieniła swe stanowisko względem wojny.

W Afryce wschodniej.

LONDYN. Generał Smuts donosi: Siły nieprzyjacielskie, usiłujące przeszkodzić komunikacji do Tanga, odpędzone zostały na południe poza rzekę Pangani Zajęto Mucheza i Amani. Kolej uzambara jest obecnie całkowicie w naszych rękach; naprawiamy ją.

Stracenie Casementa.

LONDYN. Doniesienie Biura Wolffa: Według gazety „Daily Mail“, obrońcom Casementa zakomunikowano, że stracony on zostanie dnia 3 sierpnia — w więzieniu Pontanille.

W Warszawie.

Stowarzyszenie gospodyń warszawskich.

Zalegalizowano Ustawę Stow. gospodyń warszawskich. Stow. to ma na celu zreformowanie naszych gospodarstw miejskich, przystosowanie ich do dzisiejszych i przyszłych warunków naszego życia, zakładanie

szkół gospodarstwa domowego, tur i na prowincji dla pańien, kończących pensję, szkół dla kucharek, rekomendacji biur służących, wyręgowania prania bielizny z mieszkań itp.

Krzyż na stokach otydadi.

D. 5 sierpnia będzie postawiony na miejscu stracenia członków Rządu Narodowego w roku 1864 wielki krzyż pamiątkowy. Program uroczystości tej zostanie niebawem nakreślony.

O melodje hymnów polskich.

Zarząd Lutni już w dniu 18 maja poruszył sprawę ustalenia melodji trzech hymnów narodowych: „Boże coś Polskę“, „Z dymem pożarów“, „Jeszcze Polska nie zginęła“ i ostatecznie postanowił zwołać w ostatni br. naradę znawców. W tym celu rozstał w bieżącym miesiącu do szeregu znawców i bibliotek odezwe.

Dla żołnierzy polskich.

Koło pomocy dla legionistów polskich, organizuje w pierwszej połowie sierpnia przesyłkę na front, pragnąc uprzyjemnić warszawiakom, walczącym w legionach, rocznicę wyruszenia bataljonu warszawskiego, która przypada na dzień 22 sierpnia.

Z Sosnowca.

Chleb dodatkowy.

W „Iskrze“ znajdujemy obwieszczenie urzędowe:

Chcąc w części wyrównać przewidywany w najbliższym czasie brak kartofli wydawanym będzie posiadaczom kart chlebowych w lipcu i sierpniu chleb dodatkowy.

KRONIKA

Wczorajsza Komunja dziatwy z Sekcji Przeciwbrazcozej.

Wczoraj w piątek o godz. 8 rano 6 dziewczynek i 8 chłopców z ochronki Sekcji Przeciwbrazcozej udało się do kościoła św. Zygmunta, gdzie przy wielkim otarzu ks. kan. M. Fulman udzielił im pierwszej Komunji św, poczem odprawił na intencję dziatwy Mszę św.

Sprzedaz kartofli.

Do Deputacji Żywnościowej nadchodzą codziennie transporty młodych kartofli, których sprzedaż zaczęła się już w Straży Ogniowej po 34 funt. ze 1 rb, lub mk. 1.75. — ewentualnie 17 funt. za 50 kop., resp. 88 f. W najbliższej przyszłości kartofle będą sprzedawane u Peltzerów i w sklepach Deputacji Żywnościowej.

Zbieranie kwiatu lipowego.

W alejkach ulicy Teatralnej rozpoczęto zbieranie kwiatu lipowego dla R. O. m. Częstochowo, która zamierza zużytkować go dla ubogich zamiast herbaty. Sądzymy jednak, że kwiat ten nie będzie używany sam, lecz wyłącznie jako domieszka do herbaty, zresztą, zdaniem naszym, byłoby pożądanem, aby w tej sprawie zabrali głos lekarze. Niewiadomo, czy środek leczniczy, napotny nie byłby dla organizmu szkodliwy, jako używka codzienna.

Aerolit wczorajszy.

We czwartek około g. 10 wiecz. mieszkańców szczególnie Częstochowoki oślepiła chwilowo niezwykle jasność, lecąca ku nim wprost z zachodniej strony nieba w postaci rozpryskującej się momentalnie na drobne iskry spadającej gwiazdy. Na tychmiast też powstały tysiączne gadki o tajemnym jakoby znaczeniu różnych zjawisk niebieskich, szczególnie podczas wojny.

Tymczasem owa gwiazda spadająca była tylko jednym ze zjawisk atmosferycznych, pospolitych w okre-

się od 10 sierpnia do 12 listopada, rzadszych w czerwcu lub lipcu, był to mianowicie aerolit lub uranolit albo meteoryt. Są to krążące w przestrzozu drobne ciała niebieskie, które, o ile wejdą w sferę przyciągania ziemi, z hukiem spadają na nią. Spadający meteoryt wskutek niesłychanie szybkiego biegu i powstającego stąd tarcia o powietrze, rozżarza się do białości i wydaje jasne światło. Padając na ziemię, rozpryskuje się w drobne cząstki.

Zbyteczna dodawać, że wysnuwanie z podobnych zjawisk prognozyków, jak dziś, o końcu wojny lub jej przebiegu jest tylko zabobnem, wynikającym z ciemnoty.

Egzekucje a żniwa.

Z powodu rozpoczętych żniw, poleceno władzom gminnym wstrzymanie wszelkich egzekucji podatkowych u rolników do czasu ukończenia robót polnych. Za motywy podano to, że sekwestratorzy nie mogą obecnie zastać w domu dłużników, zajętych pracą w polu.

Konferencja ochroniarek.

Celem nadania pewnego stałego kierunku pracom pań ochroniarek, odbywać się będą co czas pewien konferencje, z których pierwszą wyznaczono na godz. 3 po poł w niedzielę 30 b. m. w lokalu okręgowej R. O. przy ul. Pięknej nr. 4, parter front.

Doniosła placówka.

Oddawna dał się uczuwać w Częstochowie brak instytucji, któraby udzielała porad niezamożnej ludności we wszelkich wątpliwościach natury prawno-administracyjnej i kwestjach wynikających z niewładania językiem niemieckim w piśmie itd. itd. To też biedni nieraz zmuszeni szukać tego rodzaju pomocy, udawali się do różnych doradców wyzyskiwaczy, którzy żądali za te czynności dużych wynagrodzeń, nieproporcjonalnych do wartości porady i zamożności klienta.

Obecnie R. O. Częstochowy, która w ostatnich czasach wykazała tyle inicjatywy we wszelkich zakresach potrzeb biednej ludności naszego miasta, postanowiła otworzyć biuro tego rodzaju porad, gdzie każdy będzie mógł z ust kompetentnych usłyszeć dobrą radę i nią się kierować w wykonaniu swych zamierzeń.

Znaleziony paszport.

W dniu wczorajszym złożyliśmy w biurze Zarządu Policji wrzucony zapewne przez znalazcę do naszej skrzynki redakcyjnej paszport № 0566, wydany na imię Zofji Hesse, Warszawska № 22.

Z wczorajszego dyskusyjnego.

Dokończenie.

Treść referatu bardzo ciekawa wskazywała na wszelkie dodatnie warunki ziem polskich dla rozwoju przemysłu gdyż mamy odpowiednie terytorjum, możemy mieć dobre drogi, a ludność Królestwa jest materialem jak najbardziej podatnym do rozwoju przemysłu. Prelegent uwydatnił te braki, które nam nie pozwoliły rozwijać się ekonomicznie i wskazywał na kraje mniejsze, które nie mają tak pomyślnych warunków terytorjalnych, a jednak przodują w pewnych gałęziach przemysłu.

Przemysł rosyjski zalewał dotychczas nasze rynki, zagranica zasypywała nas swemi wyrobami. Można by przeprowadzić niedające się dziś przewidzieć zmiany dodatnie.

Wraz ze swobodnym rozwojem przemysłu polskiego ustanie emigracja robotników, a polska gospodarka

nie będzie ignorowaną przez narody ościenne.

Nawoływaniem do ciągłej pracy zakończył prelegent referat, poczem wytworzyła się dyskusja nad tem, w jaki sposób rozpocząć proponowaną pracę nad bilansem Królestwa.

Tutaj przemawiali pp. inż. Kiewicki, M. Moczydłowski, F. Kurpiński, J. Dreszer, Więclawski, inż. Hłasko, Frydecki, Sawicki, Deloff, Kozan, J. Wizental i inni, wreszcie po bardzo długiej dyskusji, dotyczącej sposobów rozpatrzenia całego bilansu, czy też tylko przemysłu i handlu w Częstochowie na wniosek inż. B. Hłasko postanowiono wybrać komisję, któraby określiła plan prac nad gruntownym wyjaśnieniem warunków, pożądanym dla polskiego przemysłu i handlu, oraz ułatwieniem zebrania danych statystycznych, tudzież uprzytomniła możliwość wyzyskania surowców miejscowych. Do komisji tej uproszono pp. M. Moczydłowskiego, inż. W. Kiewickiego, L. Nieprzeckiego, Kozana, J. Wizentala i B. Rylskiego

Rozstrzelanie Szwieriewa.

Skazany wyrokiem sądu okręgowego w Częstochowie z dnia 13 lipca 1916 r. za rozpustę na 10 lat ciężkie go więzienia, a za morderstwo, dokonane na 10-letniej Janinie Hamerównie przy ul. Jasnej nr. 21 — na śmierć urodzony w gub. chersońskie stolarz Andrzej Szwieriew, po zatwierdzeniu wyroku przez Generał - Gubernatora Warszawskiego, został wczoraj w piątek 28 go lipca 1916 r. na placu przy koszarach Zawady rozstrzelany.

O karty na chleb.

W tych dniach do mieszkania Franciszka Sochy, Ostatni Grosz ul. Krakowska-20 zakradł się złodziejka, która prócz 3 ch rubli skradła 10 kart na chleb wydanych dla całej rodziny Sochów.

Obecnie cała rodzina niema możliwości nabycia chleba i za naszym pośrednictwem zwraca się z prośbą do osób, któreby mogły swe karty ofiarować, o łaskawe ich złożenie.

Gazeta Urzędowa.

Gazeta Urzędowa władz niemieckich w Warszawie zawiera w numerze z d. 26 b. m.

Ordynację wyborczą dla magistratu m. stoł. Warszawy.

Listy gończe dotyczące A. Gąsiorowskiego, dacharza, J. Schmidta, tragarza J. Sobczaka i murarza St. Salczaka z Warszawy.

Notatki o poszukiwaniu, dotyczącego pomocnika ksiązkowego I. Zieliń-

Ogłoszenie.

Na wyszoscowanie ulicy Cmentarnej urzadzają się licytacją. Zapięczętowane oferty pisemne z napisem „Oferta na ulicę Cmentarną“ należy złożyć do dnia 8. Sierpnia 1916 r. do godziny 12-jej w południe.

Plan ulicy można obejrzeć w Magistracie w Wydziale I-ym.

Częstochowa, dnia 25. Lipca 1916 roku.

Magistrat
PIERWSZY BURMISTRZ
Knoblauch
Rada rejencyjna.

skiego i magazyniera T. Ossowskiego z Warszawy.

Obwieszczenia naczelnika powiatu grójeckiego z d. 11 i 19 lipca, dotyczące unieważnienia zaginionych paszportów.

Wezwwanie publiczne w sprawie skargi przeciwko Izraelowi Michalewiczowi.

Rozporządzenie warszawskiego prezydenta policji z dnia 21 lipca, dotyczące wykroczenia przeciwko policyjnym przepisom budowlanym.

Obwieszczenie warszawskiego prezydenta policji z d. 21 lipca, dotyczące policyjnych przepisów budowlanych.

Omali nie śmierć.

Onegdaj 15 letnia Roma Wien, córka właściciela biura pisania prósb, będąc na Kawodrzy zapragnęła użyć kąpiel. W tym celu ubrana w kostium kąpielowy weszła do stawu przy upustach obok młyn. Ledwie przeszła kilka kroków, wir wodny porwał ją i poniósł pod upusty, skąd po kilkunastominutowej walce z prądem; wydostali ją przybyli na pomoc mieszkańcy Kawodrzy. Zastosowano natychmiast wszelkie środki ratunkowe, a przybyły z pomocą dr. Stawnicki, stwierdził jedynie silne zdenerowanie i potłuczenie pacjentki.

Wypadek ten wzbudził w Częstochowie wielkie zaniepokojenie i stał się przyczyną wielu sensacyjnych pogłosek, jak na przykład wieści o utopieniu się pary narzeczonych itd.

Niebezpieczny kolega.

Do szpitala Marij Panny przyprawdzono pobitego i uderzonego kamieniem w głowę 11 letniego Jana Zurka, który oświadczył, że pobit go „kolega“, z którym razem zbierał węgiel.

Okradzenie mieszkania.

Rzeźnikowi Szymonowi Ufner, ul. Garncarska 75, skradziono z zamkniętego mieszkania bieliznę na sumę rb. 300.

Okradzenie sklepu.

W tych dniach do sklepu Sury Landau, Warszawska 5, zakradli się złodzieje i po długim plądrowaniu wynieśli różnych towarów bławatnych za rb. 4000.

Znaczna kradzież bawełny.

Z fabryki Sz. Brainberga, Spadek 12a niewiadomi sprawcy skradli dwie bele bawełny wartości rb. 1000.

O meldunki.

Za niewypełnianie przepisów meldunkowych skazano właścicieli domów przy ul. św. Rocha № 42 i Starej № 7, na rb. 8 grzywny z zamianą na areszt 6-dniowy.

Kradzież konia.

W Kluskach pod Częstochową skradziono właścicielowi Wincentemu Genlek 12-letnią ciemno - brązową klaczkę, która została uprowadzona w stronę Częstochowy. Poszkodowany za zwrot klaczy daje mk. 100 nagrody.

Skutki zabawy.

W tych dniach kilka chłopców bawiło się na ulicy Miedzianej około posesji p. Szwakopfa. Chłopcy przeskakowali przez złożone tam szynny, a kiedy jeden z nich 14 letni Zyg. Złotnik chciał przeskoczyć, podwinę-

Zakład Gimnastyczny

L. Fr. Jarosza
Szkolna 12

czynny od 1-go Sierpnia 1916 r.
przyjmuje zapisy od 26 b. m.
w godz. od 6 - 9 wiecz.

ła musię noga, i rozbił sobie w straszny sposób głowę.

Poszwankowanego odesłano do szpitala Najśw. Marji Panny, gdzie mu udzielono opatrunku. Stan ofiary wypadku ciężki.

Kradzież.

Gospodarzowi ze Starego Stradonia Wł. Raczkowskiemu skradziono z zamkniętych komórek 7 kur, 6 królików, chomonto i 4 heble. Poszkodowany ocenia swą stratę na 129 mk.

Z „Paryskiego“.

Od paru dni już huczne oklaski wywołuje w teatrze Paryskim pełen humoru i sielskiego wdzięku obrazek ludowy „Janek z pod Ojcowa“. Już to tego rodzaju sztuki wykonywane bez zarzutu cieszą się na naszej pierwszej scenie częstochowskiej największym powodzeniem. Na ekranie widzimy dwie atrakcje: słynną Napiórkowską w jednym, a psa policyjnego w drugim „detektywnym“ dramacie. Cały program niezwykle bogaty.

Pożądana inowacja.

Zgodnie z życzeniem wielu rodzinnych bywalców teatru dyrekcja „Palais de Glace“ na afiszach, mieszczących zapowiedź występów roz-

głosnej subretki polskiej p. M. Tokarskiej, ostrzega, że wstęp dla dzieci i młodzieży niżej lat 16-tu jest wzbroniony.

Z kuchen Dorażnej Pomocy.

W kuchniach Dorażnej Pomocy w czasie od dnia 16 do 22 lipca 1916 r. wydano obiadów:

Kuchnia I, ludowa—po 5 k. 00, po 7 k.—3551, bezpłatnych—7298, ogółem—10,849.

Kuchnia II, ludowa—po 5 k.—1554, po 7 k.—1776, bezpłat.—8084, ogółem 11,414.

Kuchnia III, dla intel.—po 5 k. 00, po 7 kop. 132, bezpłatnych—2134, ogółem—3172.

Kuchnia IV, ludowa—po 5 k.—00, po 7 k.—3167, bezpłat.—11,098, ogółem—14,265.

Kuchnia V, dla chorych—bezpłatn. 1173, ogółem—1173.

Kuchnia VI, dla chorych—bezpł.—708, ogółem—708.

Ogółem: po 5 k.—1,554, po 7 k.—8,626, bezpłatnych—31,401, ogółem—41,581.

Zapomóg wydano dla 196 rodzin od d. 16 do d. 22 lipca włącznie na sumę rb. 1,242.

Mężowie w piwnicy.

W Mikulczycach na Śląsku Górnym dwie kobiety przechowywały swych mężów żołnierzy przez blisko rok w piwnicy. Za to zostały skazane każda na 2 miesiące więzienia. — Mężom ich wytoczono sprawę o dezercję i skazano każdego na 7 lat i miesiąc twierdzy.

Humor i Satyra.

Na polowaniu.

— Czemus nie strzelał do dzika, przechodził tuż koło ciebie.

— A poco ja miałem zwracać na siebie jego uwagę? Jeszczeby się na mnie rzucił.

W szkole żydowskiej.

— Jaki grzech popełnili bracia Józefa, sprzedając go kupcom wędrownym?

— Uni sprzedali go za tanio, un był wart więcej.

Ofiary:

Pan S. od pani Wypchak Rb. 3 na Szopomoc przy Gimnazjum Szudejki kwit 261

Niemiec udziela nauki niemieckiego, prywatnie i w kompletach. Szkolna № 3. parter na prawo. Zgłaszać się proszę od 9 do 1 p. p. i od 4 do 7 wieczorem. 519—

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program w Piątek dnia 28-go Lipca 1916 r. i dni następnych.

Tylko dla dorosłych

WALKA O PERŁY

Kryminalno-detektywny dramat w 4-ch wielce zajmujących częściach z udziałem słynnego BURKE.

Kubuś czarodziej

Wyborna komedia. Bezustanny śmiech!

Żywe kwiaty

Fantazja.

Na Węgrzech Zdjęcia z natury.

Nowości

Na scenie

Nowości

POCHÓD z POCHODNIAMI

Krotchwila w 1-ym akcie A. Urbańskiego.

Teatr „ODEON”

Dziś i codziennie, do poniedziałku dnia 31-go Lipca 1916 roku.

Najwiecez Sensacja! Ostatnia nowość aktualna! Sensacja!

Przygody rosyjskiego generała

Udaszkowa

w Prusach Wschodnich.

Wielce sensacyjna i tragi-komiczna historia w 5-ciu częściach z wojny obecnej. —

Część 1-a: **Posiedzenie rady miejskiej w Ginstenburgu**

Cz. 2-ga: **Kontrybucja wojenna.**

Cz. 4-ta: **Zakładnik wojenny.**

Cz. 3-ia: **Dla naszej ojczyzny.**

Cz. 5-ta: **Rosjanie drapnęli.**

NAD PROGRAM:

Pomysłowi złodzieje (kom.) | **Zart na filmie (kom.)**

Z powodu bardzo kosztownej dzieławy obrazu, miejsca podwyższono o 5 kop. —

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Marji Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

LEKARZ DENTYSTA Stefan BARYLSKI

przeprowadził się

ul. Szkolna № 15.

przyjmuje od 10—12 i od 3—6 pp.

ZARZĄD

T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego „Częstochówka”

zawiadamia p. p. członków i poręczyli tegoż T-wa, aby wobec obecnie istniejących przepisów obowiązujących, pobrane lub poręczone za nieobecnych członków pożyczki regulowali; Zarząd iw swej stronie poczyni wszelkie możliwe uwzględnienia stosownie podług § 70 w przeciwnym razie zmuszony będzie postąpić w myśl § 71 naszej uszaf-

Uczelnia aptekarska z 4-letnią praktyką poszukuje w Częstochowie kandydy od 1-go Września r. b. Adres: Administracja Gońców dla p. T. 0169—

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Od Soboty dnia 29-go Lipca do 1-go Sierpnia w. l. 1916 r.

„Wesoła Joanna“

Znakomita operetka Zepplera.

Z udziałem: **Zofji Wojnowskiej, Tadeusza Pola,** Stefana Szuczki Wł. Glogera.

Sprzeżka

Dyalog wykonała pp. Z. Sułkowska i S. Fortwi

Wielki Dział Koncertowy

Z udziałem M. Tokarskiej, Tadeusza Pola, Chojnackiego i innych

BALET

Małe Kwiaty Polskie

odtańczę M. Kamińska i P. Kitzman

Confereancier T. Pol.

Uwaga! Wkrótce odbędzie się benefis kierownika artystycznego **Tadeusza Pola.**

Kierownik artystyczny **T. Pol.**

Początek przedstawień o godz. 6 ostatniego o godz. 9 i pół w sobotę, niedzielę i dni świąteczne początek o 4-ej.

Redaktor i wydawca H. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.